

►KOMENTARZ EKSPERTA

Odcisk palca i praca



►WOJCIECH RAFAŁ
WIEWIÓROWSKI

**Pracodawca nie może
wykorzystywać odcisków
palców do kontroli czasu pracy**

Pracodawcy na potrzeby stosunku pracy nie mogą przetwarzać danych biometrycznych pracowników. Katalog danych, jakie pracodawcy mogą pozyskiwać od pracowników na potrzeby zatrudnienia, określony został w art. 22 kodeksu pracy i jest to katalog zamknięty. Nie ma w nim danych biometrycznych. Konstytucja RP gwarantuje zaś, że nikt inaczej niż na podstawie ustawy nie może zostać zobowiązany do przekazania informacji o sobie.

Przesłanką pozyskiwania od pracowników ich danych biometrycznych na potrzeby realizacji stosunku pracy nie może być też ich zgoda, gdyż w relacjach pracodawca – pracownik trudno byłoby ją uznać za dobrowolną, co potwierdził m.in. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 1 grudnia 2009 r.

Przetwarzanie przez pracodawców danych biometrycznych osób, które są u nich zatrudnione, jest możliwe, ale pod warunkiem że dane te są wykorzystywane w innych celach, niezwiązanych ze stosunkiem pracy; i istnieje podstawa prawna do tego. Powodem zastosowania biometrii może być uzasadniony interes pracodawcy, jakim jest np. ochrona

niektórych pomieszczeń przed dostępem osób nieupoważnionych.

Pracodawca nie ma zatem prawa przetwarzać danych biometrycznych pracowników, np. na potrzeby kontroli czasu ich pracy, ale może wykorzystywać je, by sprawdzić, kto wchodzi do bankowego skarbcza czy pomieszczenia, w którym przechowywane są informacje niejawne. Warto zauważyć, że takiemu sprawdzeniu na potrzeby bezpieczeństwa poddawani są nie tylko pracownicy, ale każda osoba wchodząca do pomieszczenia, np. serwisant czy kontroler.

Sprawę komplikuje jeszcze fakt, że biometria, czyli nauka zajmująca się fizjologicznymi lub behawioralnymi cechami człowieka pozwalającymi odróżnić jedną osobę od drugiej, nie jest uregulowana w przepisach prawa. Za dane biometryczne można uznać np. obraz tęczówki oka, owal twarzy, odcisk palca, układ naczyń krwionośnych, własnoręczny podpis czy chód. W Polsce brakuje przepisów dotyczących biometrii, a z pewnością są potrzebne.

—oprac. kwa

Autor jest generalnym inspektorem ochrony danych osobowych, doktorem nauk prawnych